

Opryski typu chemtrail

26 marca 2010

1. CO TO TAKIEGO?

Mianem oprysków typu 'chemtrail' określamy oprysk, dokonywany przez samoloty, przelatujące najczęściej na pośrednim pułapie (5 000 – 10 000 m), bardzo charakterystyczny i dobrze widoczny z ziemi. Coś, co początkowo wygląda jak nienaturalnie duża i gęsta smuga kondensacyjna, nie rozwiewa się jednak, w przeciwieństwie do tej ostatniej (trwałość smug kondensacyjnych, o ile w ogóle się pojawiają, do czego to niezbędna jest dostatecznie niska temperatura oraz odpowiednia wilgotność, nie przekracza, w ekstremalnych przypadkach, 2 minut). W przeciwieństwie do chmur wiatr jej niemal nie przemieszcza (przemieszcza bardzo wolno), a jedynie 'rozciąga', co można przyrównać do zjawiska rozciągania waty szklanej: oprysk, zupełnie inaczej, niż wszystkie znane ludzkości typy chmur, ma strukturę włóknistą, którą zachowuje nawet pomimo intensywnego rozrzedzenia. Również samoloty, dokonujące owych oprysków, latają zupełnie inaczej, niż maszyny pasażerskie: przeloty dokonywane są najczęściej nad obszarami gęsto zamieszkałymi, wielokrotnie powtarzane przez te same maszyny, które po dokonaniu przelotu zawracają i kontynuują. Samoloty stawiają swego rodzaju zaporę z oprysków w formie kratek, krzyży, siatek, czy rzadziej – półkoli. W ten sposób błękitne niebo nabiera mglistego, mleczno-szarego odcienia [1,2].

Co ciekawe, można łatwo to zaobserwować, używając bardzo silnie przyciemniających okularów (poziom IV w IV-stopniowej skali) w słoneczny dzień. Oczom naszym ukaże się wówczas w miejscu, gdzie niebo wydaje się 'w sumie całkiem normalne' wzór bladych, przypominających rozciągniętą watę szklaną chmuro-podobnych włókien, rozciągających się w równoległych liniach na obszarze wielu kilometrów kwadratowych nieba. Słońce, świecące przez taką 'polimerową mgłę' tworzy

charakterystyczny efekt 'halo', niespotykany na czystym niebie, a także inne zjawiska [11].

2. HISTORIA.

2.1. WCZESNE EKSPERYMENTY

Zakładające m.in. użycie samolotów (i innych urządzeń, rozstawionych na ziemi/morzu – okrętów, rozpylaczy etc., w celu dokonywania oprysków niczego nie spodziewającej się ludności, które (przynajmniej częściowo) wyszły na światło dzienne, to te, dokonywane w Wielkiej Brytanii w latach 1940 – 1979. Brytyjskie Ministerstwo Obrony przyznało, co następuje:

Pod przykrywką oceny zagrożenia sowiecką bronią biologiczną, używając jako obligatoryjnego wyjaśnienia przed opinią publiczną badań nad pogodą i klimatem, rozpylano między innymi następujące czynniki:

- a) związki kadmu w latach 1955 – 1963, na obszarze większej części Anglii (pomimo ówczesnych oficjalnych twierdzeń o jego nieszkodliwości, już w czasie II WŚ uznawany był za broń chemiczną; jest jednym z czynników, wywołujących raka płuc);
- b) E. coli i B. globigii, w celu symulowania B. antracis (węglika) w latach 1961 – 1968, na obszarze południowego wybrzeża, zamieszkanym przez ponad milion ludzi;
- c) S. marcescens, fenol i symulant węglika w latach 1971 – 1975, w południowym hrabstwie Dorset;
- d) przyczepianie patogenów do sieci pajęczej i badanie ich rozprzestrzeniania się na terenach zamieszkanym w latach 1964 – 1973;
- e) B. antracis (węglika!) w latach 40. i 50. XX w., na Szkockim i Karaibskim wybrzeżu (wyspa Gruinard u wybrzeża Szkocji została tak poważnie skażona, że nie mogła być zamieszkana aż do lat 80.!!);

W efekcie doszło do milionów przypadków problemów zdrowotnych, defektów genetycznych, chorób płuc i układu nerwowego o skali epidemii na przestrzeni lat. Pomimo to, ustami rzecznika prasowego, Ministerstwo Obrony stwierdza kategorycznie: „Niezależne raporty poważanych naukowców pokazują wyraźnie, że nie było żadnego zagrożenia zdrowia publicznego w wyniku owych testów, które przeprowadzano, by chronić społeczeństwo. (...)” W odpowiedzi na pytanie, czy obecnie podobne testy są przeprowadzane, Pani rzecznik stwierdza, co następuje: „(...) Nie należy do naszej polityki dyskutowanie aktualnie przeprowadzanych badań” [3].

2.2. TRAKTAT ENMOD

Powstawał w latach 1976–1978. Z założenia miał powstrzymać rozwój broni konwencjonalnych i niekonwencjonalnych. Był odpowiedzią na takie projekty, jak, zakończone pełnym sukcesem, sianie chmur w Wielkiej Brytanii czy Wietnamie (do dziś używa się np. jodku srebra w celu oczyszczania nieba z chmur – vide: Igrzyska Olimpijskie w Pekinie), masowe użycie śmiertelnie toksycznych defoliantów (vide: Agent Orange korporacji Monsanto) i in. Choć nie wymieniono w nim żadnego konkretnego systemu czy technologii, zobowiązywać miał on do nie używania „(...) technologii czy broni, które mogą mieć poważny i długotrwały wpływ na środowisko (...)”. Celem głównym traktatu było, jak je określono, zakazanie broni pogodowych. W związku z owym traktatem pojawiły się poważne wątpliwości: nade wszystko brak sprecyzowanych technologii stwarzał furtkę ku ich wykorzystaniu [4].

2.3. TRAKTAT TREATY ON OPEN SKIES

Powstał we wczesnych latach 90. XX w., ostatecznie wszedł jednak w życie dopiero 01.01.2002 r. Został ratyfikowany przez 34 państwa; obszarem zasięgu obejmuje niemal całą północną półkulę – Amerykę Północną, oraz północną część kontynentu Euroazjatyckiego. Jego celem było umożliwienie maszynom państw, które ratyfikowały traktat, na nieograniczone,

nielimitowane korzystanie z przestrzeni powietrznej pozostałych krajów ratyfikujących. W praktyce oznacza to, iż samoloty USAF mogą, bez żadnej kontroli i nadzoru, wkraczać w polską przestrzeń powietrzną. Lot taki nie musi być kontrolowany, monitorowany, zaś jego cel – weryfikowany. Oficjalnym jego celem jest umożliwienie wzajemnej kontroli przestrzeni powietrznych oraz działań naziemnych [5].

W związku z dokonywaniem oprysków chemicznych, pojawia się podejrzenie, iż traktat ów był czynnikiem, który umożliwił ich skuteczne wykonywanie (pojawienie się samego zjawiska i jego eskalacja pokrywają się jednoznacznie z wejściem w życie rzeczonoego traktatu). Jako porównania można tutaj użyć polityki, stosowanej przez oddziały prewencyjne i ochrony w warunkach sytuacji ryzykownych – by zminimalizować czynnik psychologiczny relacji międzyludzkich, wynikający ze znajomości ludzi, z którymi ma się styczność, posyła się oddziały, by nawzajem pacyfikowały swoje regiony. Kolejnym ważnym argumentem, przemawiającym za taką rolą traktatu jest fakt, iż w dobie superprecyzyjnej obserwacji i komunikacji satelitarnej, dalece wykraczającej poza możliwości jakiegokolwiek systemu konwencjonalnego, zlokalizowanego w atmosferze (samoloty) tego typu porozumienie jest, z technicznego punktu widzenia, pozbawione sensu.

2.4. PROJEKT USTAWY HR 2977 IR

Zaproponowany przez Sen. Kucinicha Izbie Reprezentantów Kongresu USA w październiku 2001 roku. W wyniku ataków z 11 września, jak i zapowiadanej Wojny z Terroryzmem, a także szeregu odtajnionych jawnych pogwałceń prawa międzynarodowego, w tym ENMOD, w latach poprzednich jak i bieżących, pojawiła się konieczność precyzyjnego zakazania wykorzystania poszczególnych technologii. Projekt ustawy zobowiązuje instytucję Prezydenta USA do podjęcia radykalnych kroków w celu powstrzymania i anulowania bieżących programów, tak w USA jak i poza jego granicami, a także zapobieżenia ponownemu ich wykorzystaniu w przyszłości. Wśród postulowanych do zakazania

technologii (których istnienie oficjalnie potwierdził Kongres USA (!!!), zaś nieoficjalnie – wielu senatorów), są:

a) „(...) Urządzenia, zdolne niszczyć obiekty w przestrzeni kosmicznej, nad ziemią i na Ziemi przy pomocy: wystrzeliwania w cel pocisków, detonacji w pobliżu owych obiektów ładunków wybuchowych, kierowania wiązek energii: molekularnej, atomowej, subatomowej, promieniowania elektromagnetycznego, plazmy, promieniowania ELF i ULF oraz innego nie wymienionego lub jeszcze nie rozwiniętego systemu (!!!);

b) (...) Bronie, mające na celu niszczenie, zabijanie, okaleczanie osób, życia biologicznego, zdrowia psychicznego i fizycznego, psychicznego i ekonomicznego dobrobytu osoby poprzez: ułożone na ziemi, morzu lub w przestrzeni kosmicznej systemy, wykorzystujące szeroko pojęte promieniowanie (w tym elektromagnetyczne), psychotroniczne, dźwiękowe, laserowe lub inne energie, skierowane przeciwko osobom bądź populacjom w celach wojny informacyjnej, kontroli nastroju/samopoczucia, kontroli umysłów rzeczonych osób i populacji (!); systemy rozpylania czynników biologicznych i chemicznych w pobliżu osób – rzeczony terminy odnoszą się do takich egzotycznych systemów broni, jak: bronie psychotroniczne, elektroniczne i informacyjne, opryski typu ‘chemtrail’ (!!!), umieszczane na dużych wysokościach technologie ELF i ULF, plazmatyczne, dźwiękowe, ultradźwiękowe i elektroniczne systemy uzbrojenia, systemy broni laserowej, strategiczne, wizualne, taktyczne i pozaziemskie (!!!) oraz chemiczne, biologiczne, środowiskowe, klimatyczne i tektoniczne bronie (...)” [6].

Projekt ów cudownym zbiegiem okoliczności, po przerwie halloweenowo– świąteczno-noworocznej, w styczniu 2002 roku, przeobraził się w Projekt Ustawy HR 3616 IR, który w zasadzie różni się od poprzednika tylko tym, że nie ma w nim ani śladu po liście technologii, które mają być wycofane z użytku i zakazane... innymi słowy, podobnie jak ENMOD, zakazuje... tylko, że zasadniczo nie wiadomo, czego. Dzięki zachowaniu zaś

klauzuli, że "(...) nie można uznać za zakazane tym traktatem przeznaczanie funduszy na : (1) eksplorację kosmosu (2) badania kosmosu i rozwój (...)" (rozwój czego?) „(...) (3) testowanie, wytwarzanie i produkcja, nie związana ze zlokalizowanymi w kosmosie systemami i bronią (...)" (czyli jeżeli broń są zlokalizowane na Ziemi...? Swoją zaś drogą, o jakie broń właściwie chodzi? „(...) (4) cywilną, komercyjną, obronną działalnością" (no cóż, obecnie też 'bronimy się przed terroryzmem', III Rzesza broniła się przed 'polską agresją', zaś powstanie Monsanto technologii kosmicznych to żaden problem...). Sam senator nabrał wody w usta, o niczym nie pamięta – ani o wersji oryginalnej, ani o nowej, która nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności od 8 lat krąży w mrocznych zakamarkach procesu legislacyjnego – ponadto także wszystkie pytania obywateli, zainteresowanych losom ustaw odsyła do... asystenta, który zaniósł wydruk dokumentu do urzędu i automatycznej sekretarki [7].

Warto pamiętać, iż nadmienione cztery punkty stanowią jedynie kilka spośród wielu wydarzeń, które wpisują się w historię, kryjącą się za pokrytym dziwną, szarą mgiełką oraz złowróżbnymi liniami niebie, które obserwujemy od kilku już lat nad naszymi głowami. Ciekawym polecam znacznie obszerniejsze kalendaria i kompendia, zawarte w przypisach [9,10,13].

3. BADANIA WSPÓŁCZESNE

Dokonano współcześnie niewielu badań i pomiarów, ale istnieje dostateczna ich ilość, by można było dokonać analizy składu oprysków oraz postawić tyle wstępną, co jednoznaczną diagnozę nt. ich faktycznego składu chemicznego oraz, rzecz jasna: celów oprysków.

Doniesienia: Według doniesień z całego świata, zaobserwowano we wszystkich opryskach istnienie tajemniczych włókien (oraz zdającej się mieć z nimi powiązania tzw. choroby morgellonów [12]). Po odesłaniu zebranych w USA próbek do agencji rządowej

(odpowiednik polskiej Agencji Ochrony Środowiska i Sanepidu), próbki owe... zaginęły, zaś w odpowiedzi na ponaglenia, instytucja... odmówiła badania, jak również zwrotu próbek [13].

Pośród niezależnej obserwacji samych włókien oraz zawartości opadów po opryskach znalazły się między innymi następujące: 1) olbrzymie ilości obumarłych czerwonych krwinek; 2) wielkie stężenia nietypowych metali, w tym aluminium, baru, żelaza i in.; 3) gwałtowny wzrost pleśni i mikroorganizmów, nawet na śniegu. Pośród efektów stale wymienia się: 1) powikłania i gigantyczny wzrost ilości zachorowań na przypadłości układu oddechowego, 2) ogólny spadek odporności połączony z bardzo złym samopoczuciem – dominuje ciągłe znużenie, bóle głowy, nudności, senność, zaniki pamięci [2-6].

Jednym z najważniejszych, współcześnie dokonanych pomiarów jest publicznie udostępniony pomiar stężeń poszczególnych jonów metali w zawartości filtra HEPA, dokonany w USA na prywatne zlecenie z próbek, zebranych w maju 2008 roku. Na jej podstawie możemy pokusić się o analizę składu takich oprysków (a przynajmniej tego, którego zawartość poddano analizie) [8].

4. ANALIZA SKŁADU OPRYSKÓW

Jeżeli weźmiemy pod uwagę powyższe wyniki [8] jako uśrednioną analizę składu oprysków (ponieważ niestety innych aktualnie nie posiadamy), a także doniesienia i dane, pochodzące z szeregu różnych badań, wykonanych na pozostałościach oprysków (m.in. olbrzymie ilości zaobserwowanych posklejanych, martwych czerwonych krwinek pomiędzy włóknami typu 'morgellon', wykorzystywanych p.podobnie jako czynnik do transportowania patogenów), to wówczas możemy pokusić się o prostą analizę ich składu.

4.1. ETAP 1

Spójrzmy, co można jednoznacznie wyciągnąć z powyższego wykresu: (pierwiastki, których stężenie jest wyraźnie podwyższone i wykraczające poza normę):

- Glin (Al), 5120% normy (!!); Ch
- Bar (Ba), 44 480% normy (!!!); Ch
- Bor (B), 1310% normy (!!); Ch
- Wapń (Ca), 16 600% normy (!!!); CK, Ch
- Chrom (Cr), trudne do ustalenia procentowo – 28.2 mg/kg wobec ilości śladowych w próbce kontrolnej (!!!); Ch
- Miedź (Cu), 7880% normy (!!); CK
- Żelazo (Fe), 33 600% normy (!!!); CK
- Potas (K), 3172% normy (!!); CK
- Magnez (Mg), 4320% normy (!!); CK
- Mangan (Mn), 11 240% normy (!!!); CK
- Sód (Na), 2548% normy (!!); CK
- Nikiel (Ni), 672% normy (!); Ch
- Ołów (Pb), 202% normy (!); Ch
- Krzem (Si), 408% normy (!); WM?
- Stront (Sr), 4900% normy (!!); Ch
- Wanad (V), 1248% normy (!!); Ch
- Cynk (Zn), 1186% normy (!!); CK

4.2. ETAP 2

Możemy teraz, mając dostępne dane liczbowe, skonfrontować je z istniejącymi doniesieniami. Możemy wysunąć na ich podstawie następujące podejrzenia:

1. Czerwone krwinki. Czynniki, oznaczone w powyższej kolumnie jako CK wskazują jednoznacznie na obecność pozostałości

rozkładu czerwonych komórek i, prawdopodobnie innych komórek/organizmów jednokomórkowych (doniesienia o obserwowaniu m.in. w Polsce pleśni na śniegu i pomiędzy włóknami, a także badań oprysków z USA, które również sugerowały wysoką zawartość zarodników pleśni). Czerwone komórki stanowiłyby dla patogenów idealną pożywkę, tj zawierającą źródło cukrów i azotu (białka i cukry, zawarte w c.k., których jednak istnienia to badanie nie może potwierdzić – niezbadane stężenia węgla i azotu), a także, co równie ważne – kationów metali. I tak dowodami koronnymi są: a) stosunek stężenia potasu i sodu (1.24:1) – podstawowym elektrolitem wewnątrzkomórkowym jest potas, sód zaś – zewnątrzkomórkowym, co sugeruje, że możemy tu mieć do czynienia TYLK0 z wyłaną zawartością WNĘTRZA komórek; b) stężenie żelaza (z rozpadu hemoglobiny); c) stosunek stężenia żelaza i miedzi – białka szlaku przepływu elektronów oraz układów rozkładu wolnych rodników, niezwykle istotne dla działania c.k., zawierają kationy miedzi, obok kationów żelaza (stężeniowo jednak znacznie ustępując ilościom żelaza, zawartym w hemoglobinie, wypełniającej całą niemal c.k.); d) stężenia magnezu, manganu, cynku, a także część zaobserwowanej ilości wapnia – podstawowych kationów metali, obecnych w centrach aktywnych większości enzymów, jak i w cytoplazmie, niezbędnych dla funkcjonowania każdej żywej komórki.

2. Dodatkowe czynniki chemiczne (Ch), istniejące w określonych celach w owym chemicznym koktajlu. Wg kolejności:

a) glin – niezwykle toksyczny, przy trwałej ekspozycji powoduje zaburzenia pamięci oraz procesów myślowych, wynikiem długotrwałej akumulacji jest choroba Alzheimera (podstawa działania: symetryczne molekuły zdeprotonowanego pseudokwasu glinowego jako symetryczne, będą dążyć do substancji niepolarnych, jak środowisko osłonek neuronów, gdzie ich ładunek ujemny będzie hamował przepływ kationów (K^+ , Na^+) i tym samym zaburzał przewodnictwo nerwowe);

b) bar – silnie reaguje z wodą; powoduje zaburzenia równowagi

wapniowej, wypierając wapń z jego związków i wiążąc się trwalej od niego – prowadzi to do ogólnego osłabienia organizmu, szczególnie układu odpornościowego i układu ruchu – mięśni i kości (mechanizm działania: różnica elektroujemności); podobną rolę, lecz dużo mniej efektywnie, może pełnić stront, który jednak z kolei ma wyższy udział izotopu promieniotwórczego;

c) nikiel – silny alergen, podrażnia układ odpornościowy do gwałtownej reakcji – ostatecznie prowadzi to do jego osłabienia i ciągłych stanów nadaktywności (mechanizm działania: różnica elektroujemności i podobieństwo/jego brak do innych kationów metali);

d) ołów – powoduje ołowicę – szczególny przypadek zatrucia metalami ciężkimi; odkłada się głównie w kościach, m.in. wypierając wapń; podobnie, jak rtęć, wykazuje tendencję do tworzenia wysoce toksycznych związków, jego akumulacja prowadzi do wzrostu ilości poronień, urodzeń z ciężkimi efektami genetycznymi i obniżonym ilorazem inteligencji (vide: Huta Ołowiu w Miasteczku Śląskim); może pochodzić z już obecnych w atmosferze zanieczyszczeń, pociąganych za sobą przez opad 'chemtraili', co sugeruje jego stosunkowo niskie, względem pozostałych metali, stężenie; (mechanizm działania: różnica elektroujemności, tworzenie symetrycznych/niesymetrycznych molekuł, podobieństwo do innych kationów metali/jego brak);

e) wanad – ciekawy przypadek: w formie tlenków (głównie tlenku (V) wanadu) jest katalizatorem, utleniającym tlenki siarki, przede wszystkim (IV) -> (VI); może to prowadzić to jeszcze silniejszego zakwaszenia obecnego nad miastami smogu oraz tworzenia się większych ilości toksycznego i żrącego m.in. śluzówki i nabłonki, głównie płuc, kwasu siarkowego (VI);

f) wapń – olbrzymie stężenia sugerują, że jest także składnikiem (jednym z podstawowych) owego toksycznego koktajlu – w postaci nieorganicznej jest zasadniczo nieprzyswajalny dla

organizmu, w środowisku i organizmach żywych będzie jednak odkładał się w olbrzymich ilościach, prowadząc do m.in.: przejściowego lub trwałego wyjąławiania gleb, zwapniania tętnic, mózgu i serca (miażdżyca, objawy toksoplazmozy i in.), a także, wraz z m.in. obecnym w nadmiernych ilościach w środowisku fluorem (teflon, pokrywający garnki i patelnie, zeskrobywany regularnie do pożywienia, fluorowana woda, pasty do zębów etc.), przyczyniał się do przetrwałego i nieodwracalnego ośłupienia jednostek i populacji oraz obniżenia ich inteligencji i świadomości poprzez udział w procesie zwapnienia szyszynki;

g) chrom – potencjalnie może chelatować składniki odżywcze (tj. wiązać je tak, by były nieprzyswajalne dla organizmu i przechodziły niewchłonięte przez jelita – dlatego m.in. jest jednym z podstawowych składników leków odchudzających);

3. Włókna typu 'morgellon' (WM) – jednym z ich składników może być krzem. Historia naszej współczesnej nauki sugeruje, że same włókna najprawdopodobniej posiadają szkielet oparty na węglu lub krzemie (lub obydwu), podstawionych różnymi, p.podobnie tlenowymi/azotowymi grupami funkcyjnymi; podobne rozwiązania wskazuje szereg prostych eksperymentów, wykonanych na włóknach i dla porównania [12].

Autor: Prometeusz

Materiał nadesłano do „Wolnych Mediów”

PRZYPISY

1. Za: newworldorder.com.pl. Krótki zbiór analiz poszczególnych zdjęć i urywków filmów; szczególnie polecam przyjrzeć się, moim zdaniem najlepszemu, nagraniu od ok. 7:25, które pokazuje nie tylko, jak rzekome smugi kondensacyjne nagle pojawiają się i znikają, ale co ważniejsze, ukazuje formację typowo wojskową – trzech maszyn, lecących w kluczu, bardzo blisko siebie, przy czym maszyna prowadząca w ogóle nie pozostawia żadnej 'smugi kondensacyjnej', zaś pozostałe dwie –

pozostawiają ją tylko na pewnych odcinkach.

<http://www.newworldorder.com.pl/film.php?id=484>

2. Za: newworldorder.com.pl. Klasyczny już pośród zainteresowanych tematem film „Nie rozmawiaj o pogodzie”. Amatorska dokumentacja prywatnego śledztwa w sprawie dziwnych chmur, które pewnego dnia autor zaobserwował na niebie nad swoim domem i okolicą.

<http://www.newworldorder.com.pl/film.php?id=50>

3. Za: The Guardian, 21.04.2002.

<http://www.guardian.co.uk/politics/2002/apr/21/uk.medicalscience>

4. <http://www.worldinbalance.net/intagreements/1976-envmodification.php>

5. <http://www.dod.gov/acq/acic/treaties/os/index.htm>

6. Treść ustawy w oryginalnym brzmieniu. Treść ustawy zastępczej można odnaleźć, wpisując w hasłach wyszukiwania HR 3616 IR.

<http://www.fas.org/sgp/congress/2001/hr2977.html>

7. Opis efektów prób dociekań obywateli w sprawie losu oryginalnej ustawy, jak i jej 'następczyni'.

<http://www.nwbotanicals.org/mediawatch/kucinich.htm>

8. Skan oryginalnego wydruku wyników analizy zawartości metali w powietrzu po opryskach, zawartych w filtrze HEPA, z próbek zebranych w maju 2008 roku.

http://www.nogw.com/images/052008_chemtrail_lab_result_lg.jpg

9. Bardzo szczegółowe kalendarium oficjalnych wydarzeń, mających bezpośredni związek z opryskami – cz. I.

http://willthomasonline.net/willthomasonline/Chemtrails_Timeline_1.html

10. Bardzo szczegółowe kalendarium oficjalnych wydarzeń, mających bezpośredni związek z opryskami – cz. II.

http://willthomasonline.net/willthomasonline/Chemtrails_Timeline_2.html

11. Zdjęcia, ukazujące szereg niezwykłych fenomenów, obserwowanych w związku z opryskami, uwiecznionych na zdjęciach i porównanych z naturalnie występującymi w skutek atypowych warunków atmosferycznych zjawiskami.

<http://www.chemtrailcentral.com/phenom.shtml>

12. Źródło dokumentacji fotograficznej zjawisk, związanych z chorobą morgellonów – szereg prywatnych kolekcji fotografii makroskopowych i mikroskopowych ran i zmian skórnych, a także prostych testów i badań porównawczych włókien, m.in. w zestawieniu z watą szklaną.

<http://www.rense.com/Datapages/morgphotos.htm>

13. Strona-kompendium, zawierająca liczne kopie dokumentów, zdjęć i wypowiedzi, związanych pośrednio i bezpośrednio z dyskutowanym fenomenem oprysków chemicznych.

<http://www.carnicom.com/>

14. Dodatkowe klucze wyszukiwania: HAARP, udoskonalone technologie Tesli, zjawisko rezonansu, Wilhelm Reich, MKUltra, Monarch, redukcja populacji (odradzam źródła równie 'wiarygodne', co Wikipedia).